

# RENESANS CZY SCHYŁEK KOTŁÓW NA BIOMASĘ?

Pytamy producentów

## OD REDAKCJI INSTALREPORTERA

Na łamach InstalReportera staramy się prezentować różne technologie i różne spojrzenie na przyszłość ogrzewania i chłodzenia budynków. W listopadowym wydaniu proponujemy blok tematyczny poświęcony kotłom na biomasę, ze szczególnym zwróceniem uwagi na kotły peletowe. Zarówno wstęp w postaci wypowiedzi producentów, jak i same prezentacje dają pewien obraz tego segmentu rynku.

Co ciekawe, choć niektórym wydawałoby się, że zadane przez redakcję pytania są z góry retoryczne, to jednak wypowiedzi odnośnie obecnej sytuacji kotłów biomasowych, jak i ich przyszłości są dość zróżnicowane, różna jest także ocena tego stanu, czy roli programów oferujących dofinansowanie.

Na przykładzie z kolei zestawień szacunkowych kosztów ogrzewania tego samego domu różnymi paliwami – prezentowanymi w artykułach właśnie w tym i w poprzednim numerze InstalReportera – wyraźnie widać, jak wiele zależy od faktu, zwolennicy jakiej technologii zestawienie takie przygotowali.

Każdy z nas jednak może samemu ocenić słuszność prezentowanych poglądów. Dobrze też, że ciągle mamy możliwość wyboru źródła ciepła.

Czy więc dywersyfikacja poglądów, tak jak dywersyfikacja sposobów ogrzewania jest potrzebna? Odpowiedź zależy tylko od nas.

**Schyłek czy renesans kotłów na biomasę? Jaki jest obecny popyt na ten rodzaj kotłów?**

**HERZ:** Lata 2020-2022 dla producentów i dystrybutorów kotłów pelletowych były bardzo wymagające i trudne. Okres „boomu” na pompy ciepła podsycił zawirowania produkcyjne związane z pandemią i brakiem dostępności podzespołów (głównie sterowników) używanych do produkcji urządzeń pelletowych (kryzys łańcucha dostaw półprzewodników), ogólna niepewność rynkowa i kierunek wyznaczonego trendu na kolejne lata.

2023 przyniósł olbrzymie zaskoczenie dla wszystkich: spadek o prawie połowę liczby sprzedanych pomp ciepła do roku poprzedniego (z ok. 200 tys. sztuk do 120 tys. sztuk) i nawrót klientów do zakupu kotłów na pellet. O powodach tej sytuacji należałoby napisać odrębny artykuł, warto jednak wspomnieć, że zwrot akcji, który nastąpił był zaskoczeniem dla wielu. Z niedowierzaniem można było zaobserwować wzrost popularności i sprzedaży nie tylko urządzeń pelletowych, ale także – już dawno pogrzebanych w opinii niejednego eksperta – kotłów na zgazowanie

drewna. Sytuacja rynkowa pokazała, iż Polacy nie tylko akceptują niezbyt absorbującą obsługę kotłowni na pellet, ale także istnieje duża rzesza odbiorców w naszym kraju, którzy są zainteresowani zakupem kotłów na holzgas, dla których to potrzeba sezonowanego 2-3 lata opału (drewna), jego odpowiedniego przygotowania, przechowywania i trochę zachodu w codziennej eksploatacji kotłowni. Można śmiało uznać tu i teraz – zdecydowanie przeżywamy renesans w biomasie i związany z tym popyt na kotły na pellet, zrębkę drzewną i drewno kawałkowe.



Michał Paprzycki  
Manager sprzedaży OZE  
HERZ Armatura i Systemy Grzewcze



Michał Bukowski  
Marketing Manager  
PEREKO



Robert Kowalczyk  
kierownik produkcji pomp ciepła  
ZMK SAS



Szymon Strzelczyk  
wykładowca  
Akademii Viessmann

**PEREKO:** Z naszej perspektywy to zdecydowanie renesans, a nie schyłek. W ciągu ostatnich lat rynek przeszedł dużą sinusoidę: raz pompy ciepła, raz kotły na biomasę – ale w finalnym rozrachunku pellet wrócił na pozycję stabilnego, przewidywalnego i mocnego segmentu ogrzewnictwa. Widać bardzo wyraźnie, że kotły pelletowe odzyskały zainteresowanie klientów, szczególnie w małych miejscowościach i w domach modernizowanych. Wielu inwestorów wraca do biomasy po doświadczeniach z rosnącymi kosztami eksploatacji pomp ciepła lub obawami o ich opłacalność w gorzej ocieplonych budynkach. Pellet wciąż jest postrzegany jako rozwiązanie ekonomiczne, ekologiczne i przede wszystkim stabilne. Instalatorzy również podkreślają, że kotły na pellet są pewną i sprawdzoną technologią, którą łatwiej dopasować do starych instalacji i tradycyjnej infrastruktury domów. Co ważne – jako PEREKO nie widzimy spadku popytu, wręcz przeciwnie – produkcja i sprzedaż utrzymują się na bardzo dobrym poziomie, a zainteresowanie dystrybutorów pozostaje wysokie. Tak więc mimo zmian na rynku w chwilowej „modzie”, kotły na biomasę w praktyce przeżywają drugą młodość. To stabilny segment, który nadal będzie silny przez lata, szczególnie w grupie klientów modernizujących istniejące budynki.

**SAS:** Jeżeli analizujemy rok 2024 i pierwsze półrocze 2025 to po zapaści sprzedażowej kotłów na paliwo stałe w roku 2022-2023 wystąpił dynamiczny wzrost sprzedaży tego typu źródeł ciepła. Widoczny wzrost sprzedaży może się szybko skończyć, jak szybko się rozpoczął. Na chwilowy stan sprzedaży danego typu źródła ciepła (kotły na paliwo stałe, pompy ciepła, kotły gazowe, miejscowe ogrzewacze pomieszczeń) aktualnie mają głównie wpływ dwa powody:

- przekaz medialny zachwalający lub całkowicie dyskryminujący dany typ źródła ciepła. Ogólnie w szeroko pojętych mediach brak merytorycznych

informacji opisujących zasady działania, obsługi, kosztów eksploatacji dla różnych źródeł ciepła przy różnych typach instalacji. Tak naprawdę każdy budynek to inna historia, czyli inne zapotrzebowanie cieplne budynku, komfort cieplny budynku, a w finalnie koszty ogrzewania. Dziś nie uda nam się przygotować „tanio” budynku, przy którym nie będziemy ponosić kosztów ogrzewania;

- chwilowy koszt paliw (biomasy, gazu, węgla kamiennego, oleju opałowego) czy energii elektrycznej. Niestety dystrybutorzy nie są w stanie w żadnym przypadku zagwarantować stałych cen przez długi okres czasu. Ceny paliw mają aktualnie bardzo mocną dynamikę zmienności (jeżeli nie uwzględniamy dopłat do paliwa, tarcz solidarnościowych itd.) i corocznie powodują wzrost kosztów ogrzewania. Bez przemyślanej oraz skalkulowanej termomodernizacji istniejących budynków tylko wymiana źródła ciepła na nowe wysokosprawne źródło ciepła nie spowoduje dużych oszczędności w kosztach ogrzewania tego typu budynku.

Jednocześnie należy informować społeczeństwo o planowanych oraz wdrażanych nowych przepisach, poczynając od EPBD, ETS 2, RED II, uchwałach antysmogowych itp., a ciągle nie mamy opracowanego KPRB (Krajowego Planu Renowacji Budynków). W zapisach tych dokumentów można próbować szukać odpowiedzi, czy dziś rozmawiamy o długotrwałym renesansie kotłów na biomasę (a tak naprawdę kotłów na paliwo stałe), czy tylko chwilowej hossie sprzedażowej kotłów na paliwo stałe (do spalania biomasy lub węgla kamiennego). Wiele osób analizujących rynek kotłów na paliwo stałe nie dostrzega, że przy wzroście sprzedaży kotłów do spalania biomasy na poziomie 20-25% od roku 2024 następuje wzrost sprzedaży kotłów na węgiel kamienny na poziomie 30-35% od roku 2024.

Dlatego w obecnej perspektywie nie da się prawidłowo przewidzieć, które źródła ciepła w najbliższej przyszłości będą triumfować w rankingach sprzedażowych.

**VISSMANN:** Rynek kotłów na biomasę w Polsce mocno się zmienia. Po okresie dynamicznego rozwoju w latach 2020-2022 widać wyraźne spowolnienie, wynikające zarówno z czynników ekonomicznych, jak i wymogów stawianych przez różne programy dofinansowań. Zmiany w programach dotacyjnych i rosnące ceny pelletu powodują przesunięcie zainteresowania w stronę innych źródeł ciepła, m.in. pomp ciepła. Udział kotłów biomasowych w rynku źródeł ciepła utrzymuje się na poziomie kilkunastu procent, jednak trend jest wyraźnie spadkowy.

**Jak postrzegacie Państwo rynek kotłów na biomasę z perspektywy programu Czyste Powietrze? Czy program ten jest realnym katalizatorem dla sprzedaży?**

**HERZ:** Katalizatorem do kreowania sprzedaży urządzeń grzewczych, wyznaczania trendów i mody w tej dziedzinie są zawsze czynniki rynkowe, a te są odzwierciedleniem polityki gospodarczej w naszym kraju. Było to widać zarówno w latach 2020-2023, kiedy to preferencyjne dotacje i spolaryzowana polityka unijna premiująca jeden rodzaj ogrzewania tworzyły popyt (i cenę) na pompy ciepła. Widać to i również w obecnym czasie pod kątem biomasy, a w szczególności pelletu: powrót do stabilnej ceny paliwa biomasowego, rozchwianie się rynku pomp ciepła z wielu powodów, a także wyrównanie szans w kwestii dotacji dla innych źródeł ciepła (zmodyfikowane zasady listy ZUM) – tutaj także w perspektywie programu Czyste Powietrze – są czynnikami decydującymi o popycie.

**PEREKO:** Z naszej perspektywy Czyste Powietrze było bardzo mocnym katalizatorem sprzedaży w latach 2023-2024, bo wtedy liczba wniosków była wysoka, a dotacje realnie napędzały decyzje zakupowe klientów. Natomiast sytuacja w 2025 r. wygląda inaczej – liczba wniosków w programie spadła nawet o kilkadziesiąt procent (w niektórych segmentach mówi się wręcz o załamaniu rynku względem poprzedniego roku). Mimo tego my jako PEREKO nie widzimy załamania zainteresowania kotłami na biomasę – wręcz przeciwnie, produkujemy więcej, sprzedajemy więcej, zapotrzebowanie ze strony dystrybutorów i instalatorów jest stabilne lub rosnące.

Program Czyste Powietrze kiedyś był silnym boosterem, ale dziś nie jest już kluczowym warunkiem sprzedaży.

W praktyce widzimy, że część klientów przestała wiązać decyzję o wymianie źródła ciepła wyłącznie z dotacją. Coraz więcej osób podejmuje decyzję o finansowaniu zakupu z własnych środków lub na podstawie finansowania zewnętrznego. Rośnie grupa klientów, dla których priorytetem jest niezależność, koszt ogrzewania i dostępność paliwa, a nie to, czy akurat załapią się na dopłatę. Dlatego z punktu widzenia PEREKO Czyste Powietrze nie jest już dziś decydującym czynnikiem sprzedaży. Pomaga, ale nie „robi” nam rynku. Rynek kotłów na biomasę broni się sam popytem, zwłaszcza poza dużymi miastami.

**SAS:** Jako firma produkcyjna nie mamy bezpośredniej informacji, ile naszych urządzeń spełniających wymagania danej edycji programu Czystego Powietrza kupowanych/montowanych jest w ramach tego programu. Jeżeli ktoś chciałby przygotować tego typu analizę, to należy połączyć trzy bazy danych:

- informację od producentów/importerów/dystrybutorów o liczbie wprowadzonych na rynek urządzeń tego typu źródła ciepła,

- informację z CEEB (Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków) o liczbie zadeklarowanych wymian w istniejących budynkach oraz montażu w nowo budowanych budynkach (właściciel budynku formalnie ma 14 dni na aktualizację bazy przy wymianie źródła ciepła czy montażu w nowej instalacji);
  - informację z NFOŚiGW odnośnie zamontowanych źródeł ciepła w ramach programu Czyste Powietrze i/lub Moje Ciepło oraz z Urzędów Skarbowych (osoby, które skorzystały z ulgi termomodernizacyjnej).
- Znając dane z powyższych baz, jest możliwość określenia wpływu programu Czyste Powietrze na sprzedaż danego rodzaju źródła ciepła. Najbardziej realnym oddźwiękiem wpływu na sprzedaż danego modelu urządzeń ma lista

ZUM dla producenta/importera/dystrybutora. Wielu inwestorów wybiera urządzenia z listy ZUM w obawie przed kolejnymi niezapowiedzianymi/planowanymi zmianami przepisów obowiązujących w UE, kraju czy lokalnych. Nawet inwestorzy, którzy nie korzystają ze wsparcia finansowego wybierają urządzenia z listy ZUM, aby czuć większy komfort odnośnie wyboru źródła ciepła, ponieważ jest to inwestycja na kilka, a nawet kilkanaście lat.

**VISSMANN:** Jednym z głównych elementów, które pobudzają rynek biomasowy, jest program Czyste Powietrze. Jak zauważa Paweł Lachman z PORT PC, zmiany regulacyjne oraz większe preferencje dla pomp ciepła powodują, że wsparcie dla kotłów biomasowych staje się coraz bardziej ograniczone. Dodatkowo obecne przepisy

programu dopuszczają do dofinansowania tylko aparaty spełniające wymagania co najmniej klasy 5. wg PN-EN 303-5:2021, bez rusztów awaryjnych oraz bez możliwości ich montażu. Chociaż w przeszłości wiele tego typu konstrukcji było czasowo dopuszczonych, od 2020 r. sprawa jest już jasna – tylko kotły, których budowa nie pozwala na jakikolwiek dodatkowy element do ręcznego spalania paliwa będą objęte programem dofinansowania.

#### **Ruszt awaryjne w kotłach pelletowych – problem rzeczywisty czy tylko medialny?**

**HERZ:** Problem, można rzec, bardziej związany z europejsko-wschodnią mentalnością społeczeństwa w którym żyjemy, zwłaszcza w kontekście starszej jej generacji. Trzeba sobie jasno od razu powiedzieć – owe ruszt awaryjne są tylko z nazwy, tak na prawdę chodzi o ruszt dodatkowy w kotle do ręcznego spalania innych paliw stałych, a także niedozwolonych paliw, w tym śmieci. Problem ten wynika w oczywisty sposób z tendencji do kombinowania – mam za przystawioną stodołę kilka mp drewna, to chciałbym mieć możliwość awaryjnego jego spalania w razie tak zwanej wyższej konieczności – braku pelletu (bo akurat nie został zamówiony na czas) lub okazjonalnego braku energii elektrycznej. Fakt jest jednak taki – urządzenia na biomasę z automatycznym podawaniem paliwa zostały zaprojektowane, certyfikowane i przeznaczone do tego, by funkcjonować zgodnie z ich przeznaczeniem. Wszelkie ruszt „awaryjne” czy dodatkowe, jakkolwiek by się nazywały i jakkolwiek nie byłyby opisane i zakamuflowane w urządzeniu, nie oferują ani komfortu użytkownika z uwagi na brak konkretnej pojemności załadunkowej na takim ruszcie, ani ekonomiki i ekologii, gdyż z zasady kotły takie zostały zaprojektowane w celu innym niż ten, o którym mówimy. Ale spokojnie,

jeszcze trochę czasu minie i dogonimy i w tym temacie tzw. Zachód (ale także i Południe czy Skandynawię). Tam problem ten w ogóle nie istnieje. Naturalnym jest to, że do urządzenia należy dostarczyć paliwo dedykowane, a w przypadku poszukiwania alternatywnego źródła ogrzewania istnieją inne możliwości – dodatkowy kominek w domu, klimatyzacja z funkcją grzania, maty grzewcze itd.

**PEREKO:** To jest problem jak najbardziej rzeczywisty – zarówno technicznie, jak i regulacyjnie, ale jego medialna otoczka bywa uproszczona. Z punktu widzenia przepisów i programu Czyste Powietrze sprawa jest jasna, kotły na pellet z rusztem awaryjnym nie kwalifikują się do dofinansowania – to nie jest teoria, tylko konkretna bariera prawna dla klienta.

Ruszt awaryjny w kotle pelletowym kusi do spalania paliw, dla których ten kocioł nie był badany ani certyfikowany (np. węgiel, mokre drewno, śmieciowe paliwa), ale to oznacza wyższe emisje, ryzyko uszkodzeń, gorszą opinię o „kotłach na pellet” jako takich. To nie jest więc tylko „straszak medialny” – to realny problem, który psuje wizerunek nowoczesnych kotłów pelletowych, może spowodować problemy klientowi przy rozliczeniu dotacji, w skrajnych przypadkach oznacza cofnięcie dofinansowania.

PEREKO projektuje i oferuje kotły pelletowe zgodne z wymaganiami programów dotacyjnych – bez rusztu awaryjnego, „żeby klient miał spokojną głowę przy dotacjach, urządzenie pracowało tak, jak zostało zaprojektowane, a emisje i sprawność były zgodne z deklaracjami.

Podsumowując – nie jest tylko problem „medialny”. Regulacyjnie i praktycznie ruszt awaryjne naprawdę komplikują życie klientom i producentom, dlatego w nowoczesnych kotłach pelletowych ich po prostu nie stosujemy.



**SAS:** Niestety pytanie retoryczne... Jako producent opracowaliśmy kotły na paliwo stałe wpisane na listę ZUM zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, m.in. normy PN EN 303-5; rozporządzenia Komisji Europejskiej 2015/1189 czy rozporządzenia ministra rozwoju z dnia 30 grudnia 2019 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe. Najtrudniejszym problemem z „rusztem awaryjnym” jest brak jego definicji. Ze względu na „bańkę” medialną ruszt awaryjny jest odmieniany w każdym przypadku, ale brak prawnego określenia, co to jest „ruszt awaryjny”. Z tego powodu producent kotłów na paliwo stałe może zostać oskarżony o zastosowanie rusztu awaryjnego. Należy pamiętać, że producent przygotowując urządzenie do wprowadzenia na rynek, musi nadać znak CE. I tylko wtedy urządzenie jest bezpieczne dla użytkownika i spełnia wymagania głównej normy PN EN 303-5.

**VISSMANN:** Wbrew pozorom temat rusztów awaryjnych nie jest kwestią wyłącznie formalną. W przypadku montażu lub użytkowania kotła z rusztem, beneficjent programu Czyste Powietrze może zostać zobowiązany do zwrotu uzyskanej dotacji wraz z odsetkami. Z tego względu producenci – w tym Viessmann – w swoich konstrukcjach całkowicie rezygnują z takich rozwiązań. W naszej ofercie nie przewidujemy kotłów z rusztem awaryjnym. Zgodność z wymogami programu i zasadami ekoprojektu jest dla nas priorytetem. Zakaz rusztów awaryjnych w programie Czyste Powietrze ma na celu zapobieganie obchodzeniu norm emisji oraz utrzymanie wiarygodności systemu wsparcia. Kotły z rusztem umożliwiają ręczne spalanie drewna lub innych „paliw” i powodują wzrost emisji pyłów i CO, uniemożliwiają one kontrolę faktycznego sposobu eksploatacji urządzenia.

**Co Państwa zdaniem ogranicza rynek kotłów na biomasę? Cena, regulacje prawne czy konkurencyjność z innymi źródłami np. pompami ciepła?**

**HERZ:** Moim zdaniem – w obecnym momencie – nic ze wspomnianych powyżej. Cena paliwa biomasowego jest na akceptowalnym poziomie, regulacje prawne sprzyjają montowaniu i eksploatacji kotłów na biomasę, a konkurencja z innymi źródłami ciepła była, jest i będzie. Każda moda przychodzi i mija. Kotły na pellet są seryjnie montowane w Austrii i Niemczech od ponad 30 lat, a świadomość społeczna biomasy jest bardzo duża. Biomasa jest od wielu lat uznana (zgodnie z prawdą) za odnawialne źródło energii – źródło zielone, ekologiczne, ekonomiczne i stabilne i nikt tego nawet nie próbuje kwestionować. W Polsce mamy szansę na taki stan rzeczy dopiero wtedy, jak tzw. ostatni „kopciuch” zostanie wymieniony na kocioł na biomasę lub inne ekologiczne źródło grzewcze. Wtedy, kiedy realnie skończy się możliwość palenia węglem lub jego mieszkankami, z dodatkami innych nieefektywnych i niedozwolonych paliw (mokre drewno, śmieci...). Kiedy mentalność i odpowiedzialność społeczna wskoczą o próg wyżej niż obecny ich poziom.

**PEREKO:** Kilka czynników naraz. Częste zmiany zasad Czystego Powietrza, wymogów technicznych i poziomów dotacji wprowadzają niepewność – zarówno po stronie klientów, jak i instalatorów. Cena inwestycji i koszty eksploatacji – nawet z dotacją, zakup dobrego kotła na pellet, magazynu paliwa i przebudowa kotłowni to wydatek, który dla wielu gospodarstw jest „dużym progim”. Do tego dochodzi konieczność zakupu paliwa z góry (sezonowo), co jest barierą psychologiczną i finansową. Wygoda i postrzegana „uciążliwość” obsługi – choć nowoczesny kocioł pelletowy jest

nieporównywalnie wygodniejszy od „kopciucha”, to wciąż wymaga dosypania paliwa, czyszczenia itd. – a część klientów chce mieć „święty spokój”. Konkurencyjność pomp ciepła – w nowych, dobrze ocieplonych domach, z fotowoltaiką i ogrzewaniem podłogowym, pompa ciepła jest często postrzegana jako „domyślne” rozwiązanie i mimo ostatniego spadku dynamiki pomp ciepła w Czystym Powietrze, pozostają one poważnym konkurentem w tym segmencie.

Mimo tych ograniczeń, biomasa utrzymuje bardzo silną pozycję, co widać w statystykach wniosków do Czystego Powietrza, gdzie znów stała się liderem.

**SAS:** Odpowiedź na to pytanie znajduje się po części w odpowiedzi do pierwszego pytania. Brak długotrwałych, stabilnych przepisów prawnych, które pozwalałyby inwestorom na przemyślany wybór źródła ciepła dedykowanego do danego budynku. Jak przepisy prawne mogą wpłynąć na wybór przez inwestora źródła ciepła? Przykład z województwa świętokrzyskiego. Według obowiązującej uchwały antysmogowej od 01.07.2026 budynki, które mają możliwość przyłączenia do instalacji gazowej lub ciepłowniczej, mogą tylko zamontować/wymienić stare urządzenie na kocioł gazowy lub podpiąć się do systemu ciepłowniczego. A z drugiej strony dyrektywa EPBD wprowadza systematyczne wycofywanie się z paliw kopalnych. W takich sytuacjach, jak ma postąpić potencjalny inwestor... Pytanie pozostawiam bez odpowiedzi.

**VISSMANN:** Wzrastające ceny paliwa to jeden z najpoważniejszych problemów, które dotychczas ograniczały rynek biomasowy. Jak podaje Holzpellets Preisindex Deutschland (Heizpellets24.de) w listopadzie 2025 r., w ciągu trzech miesięcy cena pelletu workowanego wzrosła z ok. 340 euro/t do niemal 380

euro/t, a pelletu luzem – z ok. 300 euro/t do ponad 360 euro/t, co oznacza wzrost o 12-20%.

Jeszcze bardziej alarmujące dane przedstawił niedawno PORT PC, powołując się na analizę Ministerstwa Klimatu i Środowiska do KPEiK (lipiec 2025) oraz monitoring rynku przez IGU OZE i sklep e-pellet.pl. W zaledwie trzy miesiące (lipiec-październik 2025) ceny pelletu w Polsce wzrosły o 26% – z ok. 1480 zł/t do 1860 zł/t. Największe wzrosty dotyczyły popularnych marek: Super Flame +30%, Feniks Premium +23%, Power Flame +28%, Maximer Maxi +31%, Olczyk +30%.

Przyczyną jest efekt domina po zmianie zasad certyfikacji oraz nowe regulacje dotyczące spalania biomasy w elektrociepłowniach. Coraz więcej ciepłowni i elektrociepłowni zaczęło przechodzić na pellet drzewny, który łatwiej jest certyfikować i raportować jako OZE. To spowodowało w pewnym sensie walkę o surowiec między sektorem komunalnym a gospodarstwami domowymi, prowadząc do wzrostu cen i ograniczenia dostępności paliwa.

**Jaka jest Państwa zdaniem przyszłość kotłów na biomasę? Jak długo będą jeszcze w polu zainteresowania klientów?**

**HERZ:** Przyszłość kotłów na biomasę została już napisana. Napisały ją kraje takie jak Niemcy, Austria, Włochy, Hiszpania, Dania i Francja. I to wiele lat temu. Jeśli dekarbonizacja (nie dotyczy energetyki zawodowej) będzie dalej postępowała, to pomimo wielu alternatyw (geotermia, pompy ciepła, ogrzewanie elektryczne) kotły na biomasę są jedyną alternatywą (na wielką skalę) do kotłów na paliwa kopalne. Rynek zostanie podzielony pomiędzy źródła ciepła, które wymieniałem powyżej, a ogrzewanie gazowe będzie – albo i nie będzie – cieszyć się popularnością w zależności od kierunku polityki europejskiej. W krajach tzw.

zachodnich wielu użytkowników już wymieniło swój wystużony kocioł na biomasę na kolejny kocioł na biomasę i ten trend zaczyna być również widoczny w naszym kraju. Oczywiście są od tej sytuacji odstępstwa – biomasa została zastąpiona nowoczesnym kotłem gazowym lub pompą ciepła. Zgoda, że takie sytuacje mają liczne miejsce, ale nie jest to efekt skali. I nigdy nie będzie. Paliwo stałe w postaci biomasy zarówno przetworzonej (pelletu), jak i nieprzetworzonej, lub częściowo przetworzonej (zrębka drzewna, trociny, drewno kawałkowe, odpady poprodukcyjne) było, jest i będzie pożądanym, a w wielu przypadkach niezastępowanym, źródłem ogrzewania.

**PEREKO:** Patrząc na dane z Czystego Powietrza, profil polskiego budownictwa (ogromny udział starszych, niedocieplonych domów), oraz dostępność biomasy (pellet, drewno, zrębka), kotły na biomasę mają przed sobą jeszcze wiele lat realnego zainteresowania klientów – w naszej ocenie co najmniej najbliższą dekadę, a w niektórych segmentach dłużej. Jest kilka powodów, dla których biomasa „nie zniknie” szybko. Dla domów na wsi i w małych miejscowościach z gorszą izolacją i bez dużych modernizacji termicznych, pellet bywa rozwiązaniem bardziej opłacalnym niż pompa ciepła. Biomasa jest akceptowana w europejskiej polityce klimatycznej jako OZE, pod warunkiem spełnienia norm emisji i odpowiedzialnego pochodzenia paliwa. Dopóki programy typu Czyste Powietrze będą utrzymywać atrakcyjne dotacje na kotły pelletowe (choć to oczywiście nie warunek, biorąc pod uwagę powyższe), popyt będzie się utrzymywał na wysokim poziomie. Dla PEREKO oznacza to, że kotły na biomasę pozostają jednym z filarów naszej oferty, ale równolegle rozwijamy urządzenia elektryczne i pompy ciepła, żeby mieć pełne portfolio i dać klientowi wybór zależnie od sytuacji technicznej i budżetu.

**SAS:** Analizując polskie budownictwo jednorodzinne oraz charakterystykę zapotrzebowania ciepłego tych budynków, to kotły na paliwo stałe będą jeszcze długo w sprzedaży. Tylko w mediach muszą być pokazywane rzeczywiste koszty ogrzewania dla typu budynków. Oczywiście klimat w Polsce się zmienia i skrajne wartości temperatury są rzadkością. Ale na chwilowe – teraz nazywane – anomalie temperaturowe, należy być przygotowanym, aby komfort cieplny użytkowników nie został zachwiany oraz krajowy system energetyczny był „chwilowo” odporny na piki zapotrzebowania na energię elektryczną.

Dodatkowo analizując wymagania europejskie i długotrwałą perspektywę pełnej elektryfikacji, czyli magazynowania ciepła i energii elektrycznej, powstaje nieodparte wrażenie, że w niedalekiej przyszłości w Polsce będziemy głównie rozmawiać o układach hybrydowych: magazyn ciepła – zbiornik buforowy, pompa ciepła – źródło podstawowe, kocioł na paliwo stałe – źródło szczytowe/awaryjne, magazyn energii elektrycznej (rozwój taryf dynamicznych).

**VISSMANN:** Pomimo wzrostu cen i zmniejszonego wsparcia programowego, biomasa nadal zajmuje miejsce w miksie energetycznym. Kotły na pellet pozostaną dobrym rozwiązaniem dla użytkowników modernizujących starsze instalacje lub budynki o ograniczonych możliwościach elektryfikacji. W dłuższej perspektywie rynek ten jednak stanie się segmentem niszowym, a dominującym trendem pozostanie elektryfikacja ogrzewania i rozwój pomp ciepła. Widać zainteresowanie wśród użytkowników modernizujących starsze instalacje. Jednak kierunek całej branży jest jasny – integracja OZE, wodór, automatyzacja i rezygnacja z paliw stałych w sektorze ogrzewania indywidualnego.

## AFRISO – ALEŻ DRUŻYNA A!

Firma Afriso ogłosiła, że Drużyna A przekroczyła okrągłe 10 000 użytkowników. To naprawdę imponujący wynik, a z każdym dniem przybywają do kolejni zainteresowani.

### Dlaczego warto być w Drużynie A?

Nyple – punkty w programie, które wymieniasz na setki atrakcyjnych nagród, albo płacisz nimi w każdym sklepie. Dostaniesz je za rejestrację kodów z produktów AFRISO.

Konkursy – cykliczne akcje specjalne, które nie tylko dają dużo frajdy, ale też szans na zgarnięcie dodatkowych nypli albo wyjątkowych nagród.

Wiedza – na szkoleniach AFRISO nauczysz się wszystkiego i zdobędziesz więcej nypli.

Gra – w sam raz na relaks po ciężkim dniu na budowie. Dużo przygód i tajemnic, a przede wszystkim dobra zabawa i powiększenie puli nypli. Oraz wiele dodatkowych nagród.

Montujesz produkty AFRISO i SALUS? Dołącz: <https://www.druzyna-a.afriso.pl/>



## BLACK BASE WEEKS – WSPORNIK ŚCIENNY ZA 1 ZŁ

Promocja w Alfacó BLACK BASE WEEKS – WSPORNIK ŚCIENNY ZA 1 ZŁ trwa od 14.11.25. Do zakupu dowolnego kompletu klimatyzatorów FAIRY split White, Silver i Dark marki Gree, instalator otrzymuje prawo do zakupu Wspornika ściennego Bradler za 1 zł netto. Model Wspornika ściennego Bradler jest od zakupionego produktu:

- zakup 1 kompletu FAIRY FA09(W/S/D) lub FA12(W/S/D) uprawnia do zakupu 1 szt. wspornika ściennego Bradler HL-500 za 1 zł netto

- zakup 1 kompletu FAIRY FA18(W/S/D) lub FA24(W/S/D) uprawnia do zakupu 1 szt. wspornika ściennego Bradler HL-550 za 1 zł netto

Promocja skierowana jest do Autoryzowanych Instalatorów Gree. Instalator może brać udział w promocji wielokrotnie. Promocja łączy się z Cennikiem zimowym Gree. Promocja nie łączy się z innymi promocjami specjalnymi. Oferta ważna do 30 listopada lub do wyczerpania zapasów.

Źródło: <https://alfaco.pl/>

